

Czerniaków

Lao Che

Płakałem wczoraj raz, a dziś już dwa razy, nigdy nie było dobrze między Nami, a Gapami.

Jak na imię mam, żadna z nich mnie nie zapyta, Gapie Soldaty wołają mnie polski bandyta.

Czekałem na Ciebie, Czerwona Zarazo, byś była zbawieniem witany
m z odrazą,

Czerwonych z Nami nie ma, jest za to Czerwonka,
hej że, hej że ha, moja ostatnia Wieczornica.

Chociaż lewi jesteście, na prawym rzeki brzegu kucnęliście.

Druzia...skurwysyny, nie przyszliście.